Nr. 15 Lwów dnia 12. kwietnia 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Instrukcya dla wystaw i konkursów maszyn i narzędzi rolniczych. — Dostawy dla wojska. — Kwestya hodowli koni włościańskich w Galicyi wschodniej; (Mieczysław Truszkowski). — Kronika. — Sprawy towarzystwa. — Ogłoszenia.

Instrukcya

dla wystaw i konkursów maszyn i narzędzi rolniczych.

§. 1. Celem zapoznania rolników z poprawnemi narzędziami i maszynami oraz ułatwienia w nabyciu tychże, zaleca Komitet c. k. Gal. Tow. Gosp. wszystkim Oddziałom urządzanie wystaw i konkursów maszyn i narzędzi rolniczych.

§. 2. Komitet będzie na ten cel w miarę możności przyznawał Radom Oddziałów stosowne subwencye, dostarczał potrzebnych formularzy, służących do zapraszania fabryki i oceny maszyn, oraz wypożyczał na żądanie siłomierzy zegarowych.

§. 3. Rady Oddziałów zamierzające urządzić takie wystawy, winny najpóźniej do końca kwietnia każdego roku wnieść do Komitetu podanie, w którem wykazane być mają:

a) w przybliżeniu termin odbyć się mającej wystawy;

b) rodzaj maszyn i narzędzi mających stanowić przedmiot wystawy;

c) wysokość potrzebnej na ten cel subwencyi.

§. 4. Po otrzymaniu przychylnej odpowiedzi od Komitetu winna Rada Oddziału oznaczyć dokładny termin i miejsce wystawy i konkursu. Równocześnie należy z pomiędzy członków Oddziału wybrać Komitet wystawowy, złożony z 5-ciu członków z prawem kooptacyi większej liczby nawet z poza członków Oddziału.

§. 5. Jako miejsce wystawy obrać należy miejscowość położoną jak najbliżej stacyi kolejowej, pocztowej i telegraficznej. Próby maszyn i narzędzi odbywać się winny na polu na ten cel wynajętem, lub dobrowolnie do dyspozycyi oddanem.

§. 6. Komitet wystawy bezzwłocznie po ukonstytuowaniu się dokona następujących czynności:

a) rozpisze do wszystkich znaczniejszych fabryk maszyn i narzędzi zaproszenia do wzięcia udziału w wystawie podług formularzy, których na żądanie Oddziału dostarczy Komitet Gal. Tow. Gosp.;

b) przeprowadzi szczegółową korespondencyę z wystawcami;

c) postara się o stosowny magazyn dla przechowania maszyn podczas wystawy;

d) postara się o dowóz ich z dworca do magazynu i z powrotem;

e) wynajmie i przygotuje pole potrzebne dla przeprowadzenia przedwstępnych prób t. j. dla ustawienia i uregulowania maszyn, jakoteż pole do odbywania prób;

f) postara się o potrzebne zaprzęgi i obsługę tychże;

g) wybierze z pośród członków Oddziału oraz zaprosi z pomiędzy innych fachowych znawców grono sędziów (jury) mających rozstrzygać o użyteczności, dobroci i t d. wystawionych narzędzi i maszyn, podług zasad szczegółowej instrukcyi dostarczonej przez Komitet. W czynnościach jury weźmie również udział delegat Komitetu c. k. Gal. Towarzystwa gospodarskiego. Wreszcie:

h) przeszle po odbytym konkursie szczegółowe sprawozdanie Komitetowi Tow. Gosp.

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gosp. we Lwowie.

Dostawy dla wojska.

(Organizacya związków rolniczych w powyższym celu. — Referat dyr. Juliusza Frommla na XXXVII. Radzie Ogólnej G. T. G. 1902).

W całej sprawie pokrycia potrzeb dla c. i k. Armii najważniejszym punktem dla rolników jest Organizacya odstawy zboża dla magazynów wojskowych.

Organizacya ta polegać musi na tem, aby w każdym okręgu tych trzech korpusów armii, które mamy w Galicyi, powstały w tym celu specyalne związki, a mianowicie tyle związków, ile jest zarządów magazynów wojskowych. Związki te składać się winny z właścicieli, dzierżawców i zarządów średnich i większych majątków ziemskich. Na organizatorów takich związków kwalifikują się najlepiej Rady Oddziałów naszego Towarzystwa, przedewszystkiem dlatego, gdyż członkowie Rad Oddziałowych najlepiej znają siłę finansową poszczególnych rolników, jako też przestrzeń przez każdego rolnika w powiecie zagospodarowaną, tudzież tę bardzo ważną okoliczność, o ile liczyć można na kogoś co do dotrzymania ściśle przyjętych na siebie obowiązków dostawy.

Gdzie w okręgu wojskowego magazynu znajduje się więcej niż jeden oddział naszego Towarzystwa, tam wskazanem jest, ażeby się dwa albo trzy oddziały złączyły w jeden związek.

Główną rzeczą jest, ażeby przez producentów wybrana Reprezentacya związków składała się najwyżej z trzech do pięciu członków, a na członków tej Reprezentacyi nadają się najlepiej albo więksi właściciele albo ich zastępcy: pełnomocnicy lub dzierżawcy, ale jest pożądanem, ażeby 1-o) choć jeden z członków Reprezentacyi — a to dla powagi firmy — był sam znanym w kraju większym właścicielem dóbr, prowadzącym gospodarstwo we własnym zarządzie i będącym przez to dostawcą znacznej ilości zboża, 2-o) aby jeden członek mieszkał w miejscu albo choć blizko magazynu wojskowego.

Każda Reprezentacya związków w pewnym okręgu magazynu wojskowego powinna porozumieć się z innemi Reprezentacyami w tym samym okręgu korpusu wojskowego i, będąc z niemi w ciągłym kontakcie, powinna traktować wspólnie o dostawę z główną intendanturą korpusu albo — jeżeli okaże się potrzeba — wprost z szefem sekcyi w c. i k. Ministerstwie wojny we Wiedniu.

Po ukonstytuowaniu się związków i ich Reprezentacyi pierwszą czynnością musi być zapewnienie się, czy producenci okręgu są w stanie pokryć całkiem albo częściowo rozpisane w konkursach potrzeby zboża dla dotyczącego korpusu: albo też poszczególnych magazynów wojskowych. W tym celu Reprezentacya związku w końcu miesiąca sierpnia rozsyła do wszystkich średnich i większych producentów w okręgu, ewentualnie także do zwierzchności gmin i do kółek rolniczych — kwestyonaryusz co do ilości żyta i owsa, którą każdy producent dostarczyć zechce, i blankiet deklaracyi do wypełnienia i podpisania, mocą której dotyczący producent zobowiązuje się, w każdym terminie w rozpisanym konkursie wyznaczonym po równych częściach dostarczyć pewną ilość wymaganą przez Administracyę wojskową żyta i owsa po takiej cenie, jaką Reprezentacya związku od Administracyi wojskowej uzyska, przyczem każdy, chcący brać udział, z góry zgadza się także

Kwestya hodowli koni włościańskich w Galicyi wschodniej.

Odczyt p. M. Truszkowskiego na Walnem Zgromadzeniu Oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego i Drohobyckiego

Od lat kilku kwestya poprawy koni włościańskich w Galicyi wschodniej, jak również koni huculskich, zajmuje szersze koła ogółu: — zabierało w tej sprawie głos, tak w Oddziałach jak na Radzie ogólnej dawniej, kilku wybitnych członków naszego Towarzystwa — wybrano nawet specyalną komisyę dla hodowli koni, lecz do dnia dzisiejszego nic konkretnego w celu poprawy koni włościańskich w ogóle, a koni huculskich w szczególe, nie uczyniono.

Dziś ośmielam się stanąć przed Szanownem Zgromadzeniem, by zabrać głos w tej sprawie, a może łatwość takiego sposobu przeprowadzenia sprawy, jaki tu przedstawię, oraz względna taniość nabycia reproduktorów, wyrobi w Panach to przekonanie, że konia włościańskiego łatwo poprawić można, i może głos mój, przez Was, Panowie, poparty, nie będzie głosem wołającego na puszczy.

O ile hodowla bydła rogatego w Galicyi wschodniej od czasu zaprowadzenia ustawy o licencyonowaniu buhajów, znacznie się rozwinęła, o tyle hodowla koni chyli się ku upadkowi, a od czasu, jak właściciele obszarów dworskich, jak również mieszkańcy przedmieść miast: Sambora, Stryja, Stanisławowa, Kołomyi i innych, którzy dawniej z zamiłowaniem hodowlę koni uprawiali, posługują się końmi wojskowymi, chów koni lepszej ręki prawie zupełnie upadł, tak, że dzisiaj na jarmarku znaleść konia zdolnego do roboty lub do wyjazdu, prócz kiepskich rangerów węgierskich — absolutnie nie można.

A jednak koń, to towarzysz i nieodstępny przyjaciel człowieka — towarzyszy mu od brzegów morza północnego do południowych kończyn Ameryki, Afryki i Australii, a nawet wśród tropikalnych piachów pustyń Afryki — nie porzuca go — i ani wysoki przemysł Anglii i Ameryki, ani przeróżne motory sztuczne i samochody, poruszane parą, elektrycznością i przeróżnemi innemi tworami przemysłu, zastąpić go nie mogą.

Nie wszystkie jednak kraje mogą posługiwać się końmi jednego i tego samego typu. Zamożność kraju, rozwój przemysłu, środki komunikacyjne — jak dobry stan dróg, obszar sieci kolejowych i odległość od tychże, położenie geograficzne, warunki klimatyczne, oraz stopień kultury — to czynniki, które wpłynęły na zastosowanie i przyswojenie sobie pewnego typu konia, z którego z czasem wytworzyła się odpowiednia rasa.

Innego typu konia potrzebuje sportsmen Anglii, innego farmer lub fabrykant, — innego woźnica francuski a innego pocztarz Pirenejów lub rolnik krain Alpejskich, — innego flegmatyczny mieszkaniec północnych Niemiec, a zupełnie innego mieszkaniec stepów ukraińskich i równin galicyjskich lub nawet — izwoszczyk rosyjski. Tam potrzebna kolossalna budowa, ogromna siła, przy limfatycznem usposobieniu, a intenzywnej karmie, tu wytrwałość, energia, chybkość przy stalowych nogach, w obec kiepskiej paszy na pastwisku, lub wiązce jarej słomy albo garści siana w zimie.

Stopień rozwoju na polu przemysłu, jak również zamożność kraju, wpłynęły na rozwój fizyczny konia i nigdzie tak jak tu, nie da się zastosować przysłowie angielskie, «że rasa lezie pyskiem». Jednak kraje stojące dziś na wysokim stopniu kultury — powoli, a nie od razu do-

na odtrącenie mu z uzyskanej ceny pewnej kwoty na pokrycie kosztów podróży, korespondencyi, odebrania dostarczonego zboża na dworcu kolei, przewozu zboża z dworca kolei do magazynów i innych wydatków administracyjnych.

Ponieważ Administracya wojskowa płaci gotówką za dostarczone zboże dopiero w miesiąc lub dwa po odebraniu zboża, przeto na żądanie dostawcy Reprezentacya związku mogłaby kwity wojskowe za dostawione zboże po części albo w całej należytości po odtrąceniu własnych kosztów lombardować, dając swe żyro na akcept dostawcy i przechowując kwit Administracyi wojskowej za dostarczone zboże aż do terminu płatności.

W kwestyonarzu — jeżeli Reprezentacya skłonną jest do eskontowania należytości pod powyższymi warunkami — musi znaleść wyraz możliwość uzyskania wypłaty wcześniej a mianowicie zaraz po odebraniu zboża w magazynie wojskowym.

Oprócz kwestyonaryusza i blankietu deklaracyi otrzymuje każdy producent egzemplarz konkursu rozpisanego, w którym warunki dostawy przez władzę wojskową są wykazane.

Pożądanem jest, ażeby każdy Związek taki miał na czas dostawy dla wojska w bliskości magazynu wojskowego, ewentualnie na dworcu kolei, **swój własny magazyn** celem, w razie potrzeby, przeczyszczenia zboża i egalizowania t. j. wyrównania jakości.

Gdyby związek składał się tylko z takich producentów, co do których dotrzymanie warunków (tyczących się czystości i wagi gatunkowej przepisanych przez Władze wojskowe) nie podlega wątpliwości, natenczas odstawa mogłaby mieć miejsce wprost do magazynu wojskowego albo do stacyi kolejowej najbliżej tegoż magazynu położonej. Odstawę z dworca kolei do magazynu wojskowego uskutecznia w takim razie człowiek przez Reprezentacyę związku do tej czynności upoważniony, na koszt dostawcy.

Każdy producent dostawca zboża w deklaracyi swej wyraźnie upoważniać musi Reprezentacyę związku do zatrzymania dostawionego zboża, — w razie nie przyjęcia przez Administracyę magazynu wojskowego — jako kaucyę, aż do dostawienia innego w takiej samej ilości zboża, w przepisanym terminie, ewentualnie do pokrycia różnicy ceny na wypadek, gdyby z powodu niedostarczenia nowego transportu w terminie, Reprezentacya była zmuszoną zakupić na koszt winnego dostawcy (członka związku) brakującą ilość zboża.

Gdy tylko w końcu sierpnia, po upływie przez Reprezentacye wyznaczonego terminu, nadeszły już od od wszystkich producentów, członków, wszystkie wypełnione blankiety kwestyonaryusza i podpisane deklaracye — wtedy każda Reprezentacya związków wiedząc już jakiemi ilościami żyta i owsa rozporządza, przedłożyć może Władzy wojskowej w porozumieniu z Reprezentacyami innych związków w okręgu tego samego korpusu swoją ofertę na całe konkursem oznaczone quantum zboża albo na część tej ilości — a w razie potwierdzenia oferty przez c. i k. Intendanturę wojskową względnie c. i k. Ministerstwo wojny — w najkrótszym czasie uwiadamia członków związku o terminach i ilościach w jakich należy dostawić zboże, — ewentualnie w razie nie zatwierdzenia oferty — uwolni ich pisemnie od zobowiązań w deklaracyi zawartych.

Co się tyczy przepisanych ulg taryfowych, rogatkowych i innych dla zboża dla c. k. wojska tudzież wypożyczania eraryalnych worków na zboże, sposobu ich napełnienia, przepisanego dodatku wagi (*Übergewicht*) i innych specyalnych warunków dostawy, to w każdym

---

szły do wytworzenia takich kolosów jak angielskie Shire, francuskie Perszerony lub niemieckie Meklemburgi, lecz lata przetrwały, zanim przy forsownej karmie i doborze odpowiednich reproduktorów wytworzono te kolosy. A niema jeszcze półtora wieku, kiedy ów wiekopomny **Lath** syn Roxany i francuskiego wodowoza **Godolfin-Arabiana** i niezrównany **Eklips**, wnuk **Darley-Arabiana**, konia przeznaczonego przez swego właściciela na uduszenie, a przypadkowo tylko uratowany przez pastucha od bydła syn **Spilety**, — stworzyli owę tak wysoko cenioną dziś i ogólnie poszukiwaną rasę sławnych **Angielskich folblutów** — tę pepinierkę wszystkich późniejszych ras Anglii, która tylko szalonej energii i wytrwałości hodowców angielskich powstanie swe zawdzięczyć może. Tam jednak wszędzie użyto sztuki przy znajomości rzeczy, tak w doborze jak łączeniu przeróżnych ras, stosowaniu do potrzeb i celu, oraz wielkiej intenzywności paszy w karmieniu i wychowaniu młodzieży

Jeden tylko koń rasy wschodniej szlachetnej i konie zamieszkujące stepy Polski, jak również wschodnie i wschodnio-południowe gubernie Rossyi, Kaukazu i Sybiru są prawdziwemi dziećmi natury, którym tylko pewne odmienne warunki klimatyczne nadały odrębne, lecz w gruncie rzeczy zbliżone do siebie cechy rodowe.

Wszelkie dyskusye w sprawie podniesienia rasy konia naszego włościańskiego, zamieszkującego całą środkową i wschodnią część Galicyi, dyskusye, w których w latach ostatnich zabierali głos nasi zawodowi i renomowani hodowcy, którzy produkują bardzo dobre konie krwi szlachetnej, a którzy na polu hodowli koni wielkie zasługi położyli, zadaleko odbiegły od sposobu, w jaki rasę tę podnieść i poprawić należy, naprzód pod względem budowy i wzrostu, a następnie pod względem szlachetności.

Chcąc przyjść do konkretnych wniosków musimy uprzytomnić sobie, czem jest ów nasz konik chłopski. Otóż jest on pobratymcem owych koni stepowych, które dzisiaj liczne znaleść można na stepach i futorach hodowców koni wszystkich stepowych gubernii Rossyi jak: Kijowskiej, Pułtawskiej, Czernigowskiej, Kurskiej, Chersońskiej, Woroneżskiej, Ziemi wojska dońskiego, a nawet i Tambowskiej, chociaż tam bujna a bogata flora, przekształciła go w konia ciężkiego — tak zwanego **Bitiuga** — owego rossyjskiego **Shirę**.

By zatem rozwój i wzrost naszego chłopskiego konika podnieść, a typ możliwie utrwalić, nie starajmy się odrazu przeprowadzać **selekcyi** materyału naszego t. j. klaczy, by takowe uszlachetniać — takich bowiem nie wieleby się znalazło: wiem zresztą z doświadczenia 15-to letniego jako hodowca koni na Ukrainie, że bardzo często klacz zupełnie niepokaźna i drobna, jednak dobra **mamka**, wydała bardzo pięknego konia — i na odwrót, klacz rosła o pięknej budowie a braku mleka, wychowała charłaka. Tu, tak jak w hodowli bydła, podstawę hodowli stanowić powinna, prócz zalet budowy, **mleczność klaczy i siła pokarmowa**. Dlatego też nim dojdziemy do możności selekcyonowania klaczy, starajmy się wszystkie odstanawiać.

Zadaniem zaś naszem powinno być, postarać się o ogiery ras stepowych, nie drogie, a w pokaźnej i dostatecznej ilości, których tak w Kijowie, Odessie jak i w sąsiednich wyż wymienionych guberniach pod dostatkiem znajdziemy. Jest bowiem w Rossyi zwyczaj, że ogierki młode bardzo rzadko bywają kastrowane, skutkiem czego ogierów jest bardzo dużo. Cały prawie zastęp fiakrów kijowskich, odesskich, pułtawskich i innych, jak również furmanów wożących ciężary (łomowych i zwoszczykow), których jest bardzo poważna liczba, materyału potrzebnego i wypróbowa-

magazynie wojskowym dostawcy otrzymują na żądanie ustne, pisemne lub i drukowane wyjaśnienia.

W obec tego, iż już od wielu lat w pewnych okolicach Kraju istnieją takie związki dla dostawy zboża dla magazynów wojskowych — jak n. p. w Jarosławskiem, Rzeszowskiem, Tarnowskiem, Stryjskiem, Przemyskiem i t. d. i działają z wielką korzyścią dla producentów tamtejszych, — jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby z czasem całe zapotrzebowanie zboża dla Wojska w całym kraju zostało pokryte bezpośrednio przez producentów, a tym sposobem przypadłby rolnikom w udziale znaczny zysk, który dziś pozostaje w kieszeniach handlarzy pośredniczących.

Możliwość poprawienia opłakanego stanu naszego rolnictwa szwankuje po części w tem, iż w szerokich warstwach producentów rolnych panuje apatya i jakby wstręt do łączenia się w związki i wspólnego działania, a przecież solidarnośc w bronieniu naszych interesów w wielu wypadkach jest jedynym ratunkiem.

Inicyatywa, moi Panowie, musi wyjść od nas — a zatem: Przystąpmy do dzieła!

KRONIKA.

Austryacka ustawa o margarynie. Z dniem 2. lutego br. ogłoszono w dzienniku praw Państwa nową ustawę margarynową, która otrzymała z dniem 15. października 1901 Najwyższą Sankcyę.. W trzy miesiące po ogłoszeniu wejdzie ona w życie tj. 2. maja 1902 r. Zanim podamy szczegóły, wyjaśniamy, że przez margarynę, oleomargarynę, rozumie ustawa tłuszcz pozostający po wytopieniu zwykłego łoju i po wydzieleniu z niego twardszej stearyny. Masło lub ser margarynowy są to produkta powstałe przez zmieszanie masła, mleka lub sera krowiego lub też smalcu wieprzowego z powyższą margaryną. Wszystkie te produkta są zatem sztuczne w odróżnieniu od naturalnych. Masło margarynowe przychodzi w handlu pod nazwą wprost „Margaryny“, sztucznego masła, taniego masła (wiedeńskie *Sparbutter — Kunstbutter — Butterine* etc.) Ustawa nowa zabrania przedewszystkiem wprowadzania w handel wewnętrzny mieszanin masła krowiego lub smalcu wieprzowego z margaryną, oleomargaryną lub smalcem margarynowym lub innymi tłuszczami, a użycie tłuszczu krowiego, mleka lub śmietany do przemysłowego sporządzania tych produktów jest dozwolone w ilości co najwyżej 100 części mleka lub 10 części śmietany lub tłuszczu na 100 części tłuszczu nie pochodzącego z mleka (§ 3. ustawy).

Dla chemicznego łatwego rozpoznania względnie napiętnowania powyższych sztucznych ciał, a więc tak czystych margaryn, oleomargaryn, jak w połączeniach z mlekiem lub tłuszczem śmietankowym, przepisuje § 4 i Art. I. ustawy wykonawczej, dodatek 10 części oleju sezamowego dla masła, margaryny lub smalcu, zaś 5 części tegoż oleju dla sztucznego sera marg. na każdych 100 części danego produktu. Olej sezamowy, jak wiadomo, łatwo może być wykrytym za pomocą reakcyi z kwasem solnym i furfurolem, przyczem powstaje czerwono-niebieskie zabarwienie.

Sporządzanie, przechowanie, pakowanie i sprzedaż masła, smalcu lub sera marg. nie jest dozwolonem w tych lokalach, gdzie się odbywa fabrykacya i sprzedaż masła lub serów naturalnych. Wyjątek od tego stanowią małe sklepy, lecz wówczas zmuszone są one przechowywać wystawione na sprzedaż sztuczne tłuszcze w osobnych zupełnie naczyniach (§. 7. ustawy). Lokale sprzedażne sztucznego masła muszą mieć na froncie wyraźny napis „Margaryna“ (ser, masło, olej) § 8 ust. Dla mechanicznego i w oko wpadającego łatwego rozpoznania tłuszczów sztucznych. § 9 ustawy i Artykuł III. ust. wyk., przepisuje dla ilości powyżej 3 kilogramów naczynia lub zbiorniki oplombowane urzędownie, zanim wejdą w obrót wolny. Dla ilości mniejszych wystarczającem jest opakowanie papierowe zamknięte, lecz wogóle tak naczynie większe (powyżej 3 klgr.) jak i mniejsze paczki papierowe mają być dookoła obciągnięte czerwonym pasem papieru, na którym wyraźnym drukiem ma być wypisaną zawartość danego naczynia. Stały kształt dla margaryny lub dla sera marg. (taki np. jak dla masła zwykłego) dozwolony jest

---

nego już pod względem siły, wytrwałości i zdrowia, dostarczyć nam łatwo może; — zresztą jarmarki roczne w miastach gubernialnych i powiatowych, a osobliwie kontrakty kijowskie, trwające od 15. lutego do 15. marca każdego roku, jak również Odessa, są tym materyałem przepełnione. Nie gońmy przytem za młodością i pięknością mamiącą oko. Podstawą i myślą przewodnią naszą przy wyborze materyału, powinna być li tylko strona praktyczna: a więc powinniśmy głównie baczyć na: zdrowie, dobrą głęboką i zaokrągloną budowę całego korpusu, przy dobrze związanej pachwinie (tak zwanym boczku), szerokiej, o ostrym kącie łopatce, przy dobrym klinie kończyn przednich i tylnych, o szerokiej piersi i miednicy, czystem pięknem a wyrazistem oku. Nie wyszukujmy mniej poważnych wad, które często bardzo są tylko następstwem pracy fizycznej, lub obrażeń mechanicznych jak: martwe kostki, naderwane nogi lub kopyta pokaleczone ocelami, a nawet i wybite przypadkowo oko: kupujmy konie w wieku od 7—10 ciu lat, chociażby z takiemi wadami, to da nam tylko rękojmię, że kupujemy konie pracy, trudu i wytrwałości, będące w pełnej sile i dające pewność spłodzenia dobrego potomstwa, a za niedrogie pieniądze.

Ogiery tej konduity i tego wieku, można stosunkowo dość tanio nabyć, a to w cenie 75—150 rs. (200—350 kor.), w miejscowościach wyż wymienionych.

By jednakże dojść do jakiegoś dodatniego rezultatu, nie należy sprawy tej, tak piekącej, odkładać »*ad calendas graecas*“, lecz brać się energicznie do dzieła, sprawą tą, jako bardzo naglącą się zająć, całą zaś tę akcyę przeprowadzić mniej więcej w następujący sposób:

Co roku należy zakupić co najmniej 75 100 ogierów, porozdawać je po miejscowościach obfitujących w sianożęcia i pastwiska, które mają odpowiednią ilość koni, traktować tę sprawę sposobem subwencyjnym, z tą tylko różnicą, aby w zamian za wypłaconą subwencyę ogier będący na stacyi po latach czterech stał się własnością właściciela stacyi, z prawem pierwszeństwa zakupna przez Komitet Centralny, w razie jego sprzedaży. Przez cały zaś przeciąg lat 4-ech ogier pozostaje własnością Komitetu Centralnego, a właściciel stacyi obowiązanym jest tak w czasie 4-ech lecia, jak i później, poddać się przepisom i kontroli tegoż Komitetu Centralnego, który odpowiednie przepisy ustanowi.

Postępując w ten sposób, łatwym sposobem i przy niewielkich nakładach, gdyż cała kwota użyta rocznie na zakupno ogierów w celu poprawy i podniesienia rasy koni włościańskich nie przeniesie średnio 30 tysięcy koron, co w każdym razie stanowi mniej jak wyprodukowanie jednego ogiera w Radowcach, dojdziemy do sposobu poprawy rasy koni włościańskich.

Idąc w tym kierunku przez kilka pokoleń, dobierając umiejętnie, stosownie do wzrostu klaczy, reproduktory, podniesiemy wzrost, budowę, wyrobimy dobre kształty i wytworzymy sobie odpowiedni materyał, który poddany racyonalnej selekcyi, przez urządzanie wystaw przeglądowych i rozdawanie premii sztukom wyborowym, utworzymy materyał, który uszlachetniony przez odpowiedni dobór rozpłodników, którymi w tym razie powinny być bądźto Araby, bądź Anglo-araby, wytworzymy konie zdolne do wszelkich posług naszych rolniczo-przemysłowych, a z któremi w każdym razie tak sąsiedzi nasi, jak wojskowość, widząc wytrwałość, zdrowie, siłę i dobrą budowę, zmuszeni będą się liczyć i chętnie zaprzestaną kupować ostrokościste konie węgierskie.

W ten sposób prowadzona hodowla koni da dodat-

jedynie w postaci sześcianu z wyraźnie wybitym napisem „Margaryna“.

§§ 5, 6. 7 i Artykuł II. ust. wyk. zawierają formalne przepisy co do wnoszenia próśb o fabrykacyę tych tłuszczów, co do stosunku organów kontrolnych do przedsiębiorstwa, co do napisów na froncie składowni margaryny itd. § 11 i Art. IV umieszcza w końcu przepisy dla fabrykantów produktów margarynowych, przeznaczonych na wywóz lub do przeróbki w krajowych fabrykach. Artykuł zaś V ustawy wyk. podporządkowuje pod tę ustawę wszystkie wolne od mleka, masła, smalcu wieprz, produkta, a podobne do masła lub smalcu.

Ustawa ta, jak widzimy, bardzo pożyteczna, biorąca w ochronę ważną gałęź przemysłu rolniczego, zapobiega równocześnie oszustwom spowodowanym podobieństwem masła naturalnego ze sztucznem, które zastępuje do pewnego stopnia pierwsze, lecz pod względem smaku i strawności niezawodnie ustępuje naturalnemu. Szkoda tylko, że w ustawie nie ograniczono do pewnego stopnia wolności wypiekania ciast w publicznych lokalach, a więc nie podano przepisów specyalnych o użyciu margaryny przez cukierników, piekarzy, restauratorów.

(*Tyg. roln. J. K.*)

O notowaniach cen spirytusu we Wiedniu. Czytamy w „*Gorzelniku*“ co następuje; Skargi na giełdy i na sposób „robienia“ cen są powszechne, i w ostatnich czasach tak głośne, że nawet sfery miarodajne zaczęły myśleć o tem powoli, aby dotychczasowym praktykom giełdowym zaradzić. Przemysł gorzelniczy, a specyalnie galicyjski ponosi rokrocznie kolosalne straty wskutek tego, że jest wydany na łaskę i niełaskę handlarzy i nie omylimy się, jeżeli powiemy, że możnaby je wyrazić milionami koron.

Fakty o takich pięknych praktykach giełdowych nieczęsto jednak docierają do uszu szerokiej publiczności, a to dla znanych stosunków, panujących w prasie wiedeńskiej, która się z menerami „zna“ dobrze. — Bywają atoli takie wypadki, których ukryć trudno, i one to podtrzymują sławę instytucyi zwanej giełdą. O takim fakcie donosi jedno z pism wiedeńskich, co następuje:

„Wiedeńskie notowanie cen spirytusu, które jest miarodajne dla całego handlu spirytusowego monarchii, dało już kilkakrotnie sposobność do skarg etc. Dochodzą notowania, co prawda, do skutku w obecności sensala zaprzysiężonego, ten jest jednak bezbronny wobec „macherstw“, jakie zostały postanowione w uprzednich zmowach. Stosownie do potrzeb robi się podaż i odpowiednio notuje, sensal atoli nie wie, że przedtem już umówiono, jak wysokiem ma być notowanie. W ostatnich czasach trzymano ceny nisko, gdyż chciano tanio dostać w ręce zaofiarowany towar galicyjski. To zniewoliło jednego z producentów galicyjskich do przybycia do Wiednia, aby stosunki targowe poznać osobiście. Jednak pomimo to, że producent ów jest członkiem giełdy, zorganizował przewódca handlarzy wiedeńskich, były fabrykant z Berna, strejk, tak że ów kupiec lwowski nie był w stanie żadnej transakcyi dokonać, bo nie znalazł żadnego vis à vis. Wypadek ten wywołał pewne wrażenie w odnośnych sferach kupieckich“.

Komentarze już chyba zbyteczne.

Sprawy Towarzystwa.

V. Zwyczajne posiedzenie komitetu G. T. G. odbyło się d. 5. b. m. pod przewodnictwem hr. Stan. Stadnickiego. Obecni pp. dr. Pilat Tadeusz, Brykczyński Stanisław, Agopsowicz Stanisław, br. Brunicki Julian, Fedorowicz Kazimierz, Frommel Juliusz, Gniewosz Włodzimierz, Langie Tadeusz, Onyszkiewicz Mieczysław, ks. Sapieha Władysław, Schnell Oskar, Turnau Jerzy, Tyniecki Władysław, Wiesiełowski Adolf, Zakrzewski Jan.

Ks. Lubomirski usprawiedliwił swoją nieobecność.

Przewodniczący podał do wiadomości obecnych decyzyę prezydyum, że odtąd posiedzenia komitetu odbywać się będą z reguły w pierwszą sobotę każdego miesiąca, o ile jakaś ważna nie zajdzie przeszkoda.

Zgodnie z wnioskami sekcyi hodowlanej uchwalono w miejsce ustępującego p. Piotrowicza, zamianować weterynarzem przy Tow. gosp. p. Augusta Krügera lekarza weterynaryjnego.

Podanie Towarzystwa urządzającego targi na bydło w Krakowie, a żądającego poparcia w Ministerstwie rolnictwa by bydło posyłane do Niemiec było poddawane obowiązkowej rewizyi w Krakowie w budynkach dawnego zakładu kontumacyjnego, załatwiono odmownie.

---

nie rezultaty i stwierdzi staropolskie przysłowie: „Że klaczka, świnka i pszenica stawiają na nogi szlachcica“.

Omówiwszy kwestyą podniesienia i poprawy rasy koni włościańskich, pozwolę sobie jeszcze powiedzieć słów parę o odświeżeniu rasy koni huculskich, które jako ogromnie cenny materyał hodowlany potrzeba koniecznie od zagłady ochronić. Koń huculski od dwu wieków prawie przechodzi stadyum łączenia w pokrewieństwie t. zw. „Innzucht“, wśród tych nieszczęśliwych okoliczności, że wszystkie okazy przedniejsze są stanowczo wykupywane, skutkiem czego w dzisiejszych czasach, tak jakościowo, jak ilościowo ogromnie podupadł.

Dla podtrzymania tak drogiego i rzadkiego materyału, stanowczo potrzebnem jest odświeżenie krwi końmi mniej więcej tego samego, choć nieco odmiennego typu, ale wychowanego w zbliżonych warunkach klimatycznych i terytoryalnych, a może nawet znacznie ostrzejszych.

Koniem tym jest konik rasy kirgiskiej wychowany na wschodnich stokach gór Uralskich. Jest to jedyny koń, który skrzyżowany z naszym hucułem dałby znakomity materyał, który w razie potrzeby poprawiony Arabem mniejszej ręki, wydałby konia prawie niezrównanego.

Jako zamiłowany hodowca koni, nie mogę wstrzymać się, by jeszcze słów kilka nie poświęcić owemu pepinierowi wszystkich ras szlachetnych — dziecku pustyni. Tak często spotykamy się, bądźto na stacyach ogierów rządowych, bądź też i u prywatnych właścicieli z koniem, którego nazywają Arabem, lecz czy to Arab? Nie! to profanacya tej nazwy, a przecież tak łatwo go znaleść i to znakomite okazy! wszak Panowie! mamy takie sławne stada jak hr. Branickich w Białocerkwi, Uzinie, Stawiszczach, ks. Sanguszków w Sławucie, Abrahamowiczów w Wołodarce, Podhorskich w Bereżnej i wiele innych — zresztą niema na Ukrainie obywatela, by ten na większą lub mniejszą skalę hodowli koni szlachetnych nie uprawiał i wszędzie można się spotkać z dobrym ogierem, o pięknych kształtach, stalowych nogach, łabędziej szyji, sokołem oku i prześlicznym odsadzistym ogonie, jak kiwier dawnego polskiego ułana. Tam spieszmy po ten towar i kupujmy go z pierwszej ręki u źródła, a nie zadawalniajmy się progeniturą spaczoną rękami niepowołanych hodowców z Radowiec. Starajmy się odrodzić tę staro-polską sławną rasę koni, tych towarzyszy doli i niedoli Ojców naszych, które by w zupełności odpowiadały słowom poety:

„A w tem nadjechał królewski koniuszy
„Prowadząc konia: — koń był wielkiej duszy,
„Oczy jak gwiazdy, jako piekło chrapy,
„Szyja jak łabędź, a piersi jak wrota.....
.....„Spojrzał się Mohort i podumał głową,

„Koń parsknął raźno — a on krzyknął — zdrowo!
„Zdrowo mój kosiu! — takiego bachmata
„Daj Hetmanowi, — a przejdzie kraj świata!“

Drohobycz dnia 4. stycznia 1902 r.

Mieczysław Truszkowski.

Przesłany przez Ministerstwo rolnictwa projekt przepisów celem tłumienia cholery u drobiu, przesłano obydwom towarzystwom krajowym chowu drobiu we Lwowie i Jarosławiu do zaopiniowania, równocześnie zaś i sekcya zastanowi się nad tym projektem.

Zatwierdzono uchwalone już przez sekcyę wnioski subwencyjne do c k. Rządu na r. 1903, które obejmują żądania: na podniesienie chowu bydła kwoty 50 000 kor., trzody chlewnej 14.000 kor., owiec 12.000 kor.

W załatwieniu podania Rady Oddziału Bełzko-Sokalskiego, w sprawie zbadania, która rasa bydła mlecznego, obok rasy Simmenthalskiej byłaby najodpowiedniejszą dla tamtej części kraju, wybrano komisyę złożoną z pp. Turnaua i Zakrzewskiego, która w porozumieniu z delegatem Rady Oddziału Bełzko-Sokalskiego sprawę tę zbada należycie.

Zatwierdzono założenie obory pełnej krwi rasy Simmenthalskiej u dr. Jana Krzyżanowskiego w Hulczu (Oddział Sokalski) jakoteż założenie obory półkrwi Simmenthalskiej u p. Zygmunta Dobrzyńskiego w Nowem Mieście (Oddział przemyski) obory zarodowej gminnej w gminie Gać (Oddział Jarosław-Łańcut) nad którą p. erzy Turnau przyjął opiekę i nadzór.

Uchwalono następnie urządzenie trzech tylko w tym roku wystaw przeglądowych bydła włościańskiego w Oddziale Lwowskim, Rohatyńskim i Pokuckim.

Uchwalono założenie chlewni zarodowych: u Wasyla Petryszyna w Podhajczykach (Oddział przemyślany) u ks. Mikołajczuka w Kuliczkowie (Oddz. Bełz-Sokal) u Jakóba Sosnowskiego w Gruszówce (Oddz. Bełz-Sokal) u Ludwika Zeglenia w Ostrowie (Od. Bełz-Sokal) u ks. Szczęsnego Rastawieckiego w Sielcu (Od. Bełz-Sokal) u Jana Horoszczuka w Sielcu, u Jana Bojarskiego w Parchaczu (Od. Bełz-Sokal) u p. Józefa Myszkowskiego w Stubnie (Od. przemyski) u Zygmunta Dobrzyńskiego w Nowem mieście (Od. przemyski), jakoteż cztery chlewnie w Oddziele Drohobyckim w miejscowościach, które później oznaczone zostaną.

Uchwalono założenie stacyi knurów u p. Górskiego Wład. w Rozwienicy (Od Jarosławski) u hr. Maryi Gołuchowskiej w Niwkach (Od. Cieszanów) u p. Leona Moszyńskiego w Łowczy (Od. Cieszanów) u p. Anieli Gnieweszowej w Kontach (Od. Złoczów) u p. Gniewosza Włodz. w Złotym Potoku (Od. Bóbrki).

P. Brykczyński zawiadamia komitet, że członek sekcyi p. Ponicki wypracował memoryał do Ministerstwa rolnictwa w sprawie zamierzonych a dla naszych hodowców wielce szkodliwych, przez rzeźników wiedeńskich zmian przepisów targowych dla bydła opasowego — uchwalono memoryał ten przesłać Ministerstwu spraw wewn.

Zgodnie z propozycyą sekcyi rolniczej uchwalono wszystkie wnioski subwencyjne na cele produkcyi roślin i cele popierania ogrodnictwa i chowu ryb, jakoteż nauki rolnictwa oraz wydawnictwa czasopism jak Rolnik, Bartnik, Sylwan, — po nadto uchwalono zażądać subwencyi 2.000 kor. na zamierzone wydawnictwo kwartalnika naukowego rolniczego w Krakowie.

Dalej wybrano komisyę złożoną z pp. hr. Stadnickiego, dr. Pilata i prof. J. Mikułowskiego Pomorskiego, by się zastanowiło nad przysporzeniem sił fachowych dla biura Towarzystwa, któreby bieżące sprawy załatwiały, jakoteż występowały z inicyatywą.

P. Tyniecki przedstawił pismo Rady szkolnej kraj., którą proponuje komitetowi urządzenie kursu sadowniczo-pszczelniczego dla kierowników dopełniających kursów rolniczych Inspektorów, kursa te nadzorujących i nauczycieli gospodarstwa w seminaryach nauczycielskich, a to zaraz po konferencyi, na którą zostali zwołani do Lwowa, t. j. w dniach 17, 18 i 19 kwietnia b. r.

Uchwalono odpowiedzieć przychylnie podając program wykładów po 5 godzin przez dni 3 rano, po południu demonstracye. Na prelegentów uproszono pp. Tynieckiego i prof Ciesielskiego.

P. Tyniecki imieniem sekcyi sadowniczo-ogrodniczej zdawał sprawę z egzaminu odbytego 5-o kwietnia w szkole ogrodniczej na Wulce Kapitańskiej, we Lwowie, egzamin wypadł zadawalniająco.

12-tu uczniów poddało się egzaminowi z tych 3 ukończyło kurs czteroletni i wyszło z zakładu. W końcu zdał sprawę referent z zakupna i rozsyłki 1400 sztuk drzewek owocowych do 9 Oddziałów Towarzystwa.

Na kongres leśny 18 i 19 kwietnia w Wiedniu odbyć się mający delegowano pp. Pawła ks. Sapiehę, Gniewosza Włodzimierza i Tynieckiego Władysława.

Zgodnie z wnioskiem sekcyi chowu koni uchwalono referat p. Wiesiołowskiego w sprawie wniosku do Sejmu o udzielenie dalszej subwencyi na podniesienie chowu koni włościańskich i roboczych, przesłać na ręce Wydziału krajowego.

Uchwalono dalej urządzić w r. b. 4 wystawy przeglądowe koni roboczych i włościańskich a mianowicie: W Miżyńcu (Odd. Przemyski) delegatami będą pp. Wład. hr. Dieduszycki, Włodz. Younga i Jan Zakrzewski.

W Czortkowie (Od. Podolski) z delegatami hr. Wład. Dieduszyckim, Ularyanem Jędrzejowiczem i Janem Zakrzewskim.

W Sokalu (Od. Bełzko-Sokalski) z delegatami pp. Henrykiem Karczewskim, Adolfem Wiesiołowskim i Janem Zakrzewskim; w Rohatynie z delegatami pp. hr. Dieduszyckim Wład., Adolfem Wiesiołowskim i Janem Zakrzewskim.

Hr. Stadnicki imieniem sekcyi rolniczej proponuje ponowną kooptacyę na dalszych lat 2 pp. prof. J. Mikułowskiego Pomorskiego i Dra. K. Miczyńskiego, jakoteż wzmocnienie sekcyi tej przez kooptacyę pana Leona Podlewskiego z Bajkowiec Starych. Wnioski te uchwalono jednomyślnie.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Sadzonki szparagowe

Erfurtskie olbrzymie Eitenschützkie, Kolosalne Cannowessku, Argenteulskie wczesne i późne 100 sztuk jednorazowach 2 kor., dwólet. 3 kor. trzechletnie 4 nor., 1000 sztuk 1 , 20, i 30 kor., 10.000 sztuk 100, 150 i 250 kor. Także inne sadzonki szkółkowe do płotów według cennika sprzedaje **Pecz Arnim w Budapeszcie Kalvariater 8.** 2—3

Łubin niebieski

do siewu ma na sprzedaż **Zarząd dóbr Nadyby** poczta i stacya **Nadyby-Wojutycze.** 2—2

Kosiarka Wooda

raz używana do nabycia, poczta i stacya Rohatyn — **Zarząd dóbr Czercze,** 70 zł. opustu.

Drzewa leśne

ładne, silne szkółkowe jodły i czarne świerki: 1000 sztuk 2-letnich 6 K. 1000 sztuk 3-letnich 8 K. 1000 sztuk 4-letnich 10 K. 10.000 sztuk 2 letnich 50 K. 3-letnich 70 K. 4-let. 90 Kor. **Dęby** (Qu. pedunculata) roczne 1000 sztuk 8 K. 10.000 sztuk 70 K. Podobne leśne szkółkowe okazy wraz z podaniem ceny dostać można u właściciela szkółek leśnych **Pecz Armin Budapest VIII.** Kalvariater 8. 2—3

Zarząd dóbr JO. księcia Władysława Sapiehy w Oleszycach z powodu wydzierżawienia reszty folwarków dotąd w własnej administracyi będących; polecić może jak najlepiej **ekonoma lub samoistnego zarządcę folwarku** jako nadzwyczaj pilnego i uczciwego oficyalistę, oraz ukwalifikowanego gospodarza i hodowcę. 2—3

Poszukuję ekonoma żonatego obeznanego we wszystkich gałęziach gospodarstwa z chlubnemi długoletnemi świadectwami pracowitego, pilnego, energicznego z kilkunastoletnią praktyką w kraju. Kandydat ma pracować pod kierunkiem chlebodawcy. Podania z odpisami świadectw upraszam przysłać, nieuwzględnione świadectwa zostaną niezwrócone. Adresować: **Skibniewski,** właściciel dóbr **Balice o. p. Medyka.** 2--2

Jara pszenica

czerwona, ziarno grubsze i ważniejsze od ozimej do sprzedaży na nasienie po cenie 10 złr. za 100 kg. Tamże nasienie buraków pastewnych **Mamuth,** czerwone po 20 zł. za 100 kg. — adres **Sanniki** o.p. **Mościska, Zarząd dóbr.**

Nawozów sztucznych

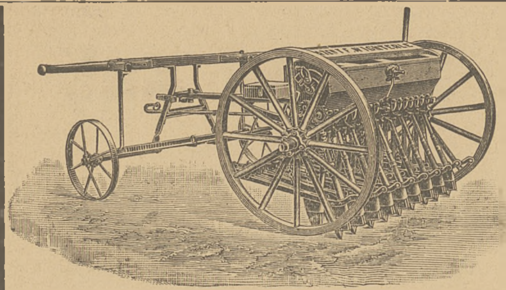
superfosfaty, mączkę kostną i **żużle Thomasa niemieckie,** z gwarancyą za procent i zawartość składników — dostarcza najtaniej

Bank rolniczy

we Lwowie.

P. T. Właścicielom Dóbr

polecam się do robót warzywn. sadowniczych, racyonalnego cięcia karłów-owoc. rysow. planów i zakład. ogrodów. Świadectwa i praktyka kilkunastol. w kraju i za granicą tudzież z instyt. pomologicznego w Proszkowie. Warunki skromne. **K. Czerwiński. Kraków, Topolowa 8. II. p.**



Austr. patent N. 1246. „Montania. Węg. patent, N. 15053.

Najwyższe odznaczenia od ck. Tow. gosp. i Minist. roln. we Wiedniu, od Akademii wynal. w Paryżu od Dyrekcyi dóbr Cesars. i od Krl. Węgierskich domen.

Wysiew wszystkich nasion za pomocą jednego wału i jednego trybu.

Niejednostajna jazda i wstrząśnienia bez wpływu, żaden regulator.

Wichterlego siewniki uniwersalne

„MONTANIA“

polecają

najtaniej

Sieje na równinach i pochyłościach.

Lekki, silny, pojedyńczy, tani.

J. Neuberger i Ska Lwów. Gródecka 53.

Opisy i cenniki darmo i opłatnie.

Siewnik przed kilku laty mi dostarczony „MONTANIA“ jest wybornym, sieje doskonale i ma przed innymi tę zaletę, iż jest bardzo lekki. Muszę i to skonstatować, iż dotychczas nie potrzebował najmniejszej naprawy. Mogę ten siewnik wyrobu Wichterlego sumiennie polecić.

Kombornia, 5. grudnia 1901.

Z poważaniem

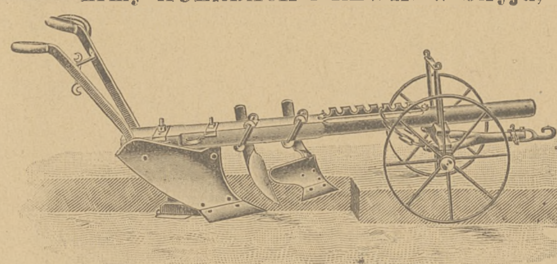
Henryk hr. Stelïski m. p.

Wyrób krajowy!

płngi „GLOBUS“ patentowane w Austryi i Węgrzech

firmy AUERBACH i LEWIN w Stryju,

Lekki silny pojedyńczy i tani!



Orze na równinach i pochyłościach

Pług „Globus“ z krojem i lemieszkiem zapasowym z koleśnicami K. 42

z podrzynaczem drożej o 5

do nabycia

w Generalnej reprezentacyi na Galicyę u firmy

Marek Feuerstein

we Lwowie ul. Grodecka l. 51.

Skład maszyn rolniczych, do szycia, rzemieślniczych, dla masarzy, piekarzy, ślusarzy, kowali, i wszelkich celów przemysłowych.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 2—4

ZYGMUND PARNES Podwołoczyska filia we Lwowie ulica Gródecka l. 30 poleca jako jeneralny reprezentant na Galicyę i Bukowinę: Patentowane garnitury młocarniane parowe, żniwiarki, żniwiarko-wiązałki, kosiarki słynnej fabryki maszyn **Królewsko-węgierskiej kolei państwowej w Budapeszcie,** pługi jak i wszelkie narzędzia rolnicze wszechświatowej sławy fabryki **Rudolfa Bächera w Rudnicach,** jak również siewniki specyalnej fabryki **Fr. Melichara w Brandeis.** Cenniki przesyłam na życzenie darmo i opłatnie.

Szpalerowe i cieniste aleje

4—5 letnie szkółkowe, 3—3½ M. wysokie akacye 100 sztuk 30 K. Klony jasionowe i wiązy 100 sztuk 50 K. Srebrne klony i dęby 100 sztuk 70 K. Amerykańskie dęby, dęby bagniste, kasztany i wirgilie 100 sztuk 90 K. 3-letnie szkółkowe akacye 2—3 M. wysokie 100 sztuk 20 K. Inne w tym rodzaju ozdobne szkółkowe okazy wraz z podaniem ceny do nabycia u właściciela szkółek drzewnych **Pecz Arnim** Budapeszt VIII Kalvaria ter 8.

Rządca dóbr żonaty z kilkonastoletnią praktyką w kraju i za granicą z chlubnemi poleceniami poszukuje posady od 1. lipca lub wcześniej. Adres: **W. G. Kraków, ul. Piotra Michałowskiego l. 11 parter.** 1—3

Tartak księcia Sapiehy w Krasiczynie wyrabia pudełka na masło, serki i owoce. 2—3

Poszukuje się osła do robót w ogrodzie młodego rasy większej. Wiadomość **Biuro Wgo Michalskiego ul. Michała l. 4 Lwów.** 1—1

Rządca żonaty bezdzietny z 20-letnią praktyką na Szlązku i Galicyi obznajomiony w każdej gałęzi gospodarstwa poszukuje posady. Adres **Agronom p. r. Jasło.** 1—3

Drzewka owocowe

jabłonie, grusze, wiśnie, czereśnie, śliwy, brzoskwinie, morele karłowe i wysokopien. agresty, maliny, porzeczki w najlepszych gatunkach i po tanich cenach. **Szkółka** jest założoną w piaszczystem i na ostre wiatry wystawionem miejscu. **Flance szparagów i truskawek** 100 sztuk 2 kor. Róże pienne i krzaczaste. Proszę zarządać cenników **OGRÓD HANDLOWY w Lubyczy królewskiej** kolej linia Lwów-Bełzec. 2—3

Folwark „Milowce“ poczta „Ulaszkowce“ stacya kolejowa Jagielnica ma na sprzedarz **300 sztuk orzechów włoskich silnie rozwiniętych,** dwu, trzy i cztero letnich w cenie 40 ct., 50 ct. i 60 ct. za sztukę. 2—3

Zarząd dóbr Kniaże p. loco sprzedaje do siewu wiosennego i przyjmuje zamówienia na jęczmień „Hanna“ produkcyi krajowej po zł. 8·— i na pszenicę „Przewódkę“ po zł. 10·— za 100 kg. wraz z workiem loco Kniaże. 3—3

Na sprzedaż. Majątek ziemski tabularny między Przemyślem a Samborem z gorzelnią. Obszar 1080 mrg. w jednym kawałku z lasem i stadem, glebe pszeniczne, dobre polowanie, 4% długu hip. 100 tysięcy zł. cena 166 tysięcy zł. Bliższą wiadomość udzieli **c. k. Notaryusz w Mościskach.** 2—3

Poszukuję siewnika do sztucznych nawozów używanego ale w dobrym stanie **Rzepniów p. Milatyn Thullie.** 2—3



50. letni Jubileusz

parowych młocarń na Węgrzech.

Pierwszy parowy garnitur młocarniany sprowadzony został do Węgier **w roku 1825 przez firmę CLAYTON & SHUTTLEWORT w Lincolnie.** Garnitur ten **pracował** do roku 1900 **a zatem 48 lat.**

Lokomobila pochodząca z roku 1863 pracuje dotąd w Moszkowie w dobrach Hrabiego Platera, a również z tego samego roku pochodząca lokomobila pracuje w warstatach Claytona & Shuttlewortha we Lwowie lepszego świadectwa o **doskonałości fabrykatów CLAYTONA & SHUTTLEWORTHA nie można nawet wymarzyć. Dotąd wyrobiła firma CLAYTON & SHUTTLEWORTH przeszło 66.000 lokomobil i młocarń parowych,** które rozrzucone są po wszystkich częściach świata.

Wielki skład tych nieprześcignionych, światowej sławy

Lokomobil i młócarń parowych

jakoteż wszelkich gatunków maszyn rolniczych

polecają 3—8

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

Lwów, ulica Gródecka l. 22.

Koński Ząb

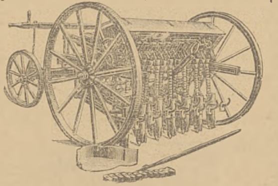
oryginalny **Virginia** i biały węgierski, oraz nowy gatunek **Goldmine von Jova, kukurudzę Pignoletto i Cinquantino,** oraz **buraki pastewne, łubin, wykę** sporek olbrzymi i mały

poleca najtaniej 3—6

Bank Rolniczy we Lwowie.

Najlepszy Siewnik

jest Ph. Mayfahrta i Sp. nowo zbudowany



„AGRICOLA“

(system kółek zesuwanych)

na wszystkie nasiona i różne ilości wysiewu, bez zmiany kółek; na równiny i góry. Bardzo lekki chód, największa wytrzymałość ceny najniższe.

Kosiarki i Żniwiarki

do trawy koniczyny i zboża

Roztrząsacze do siana

Grabiarki konne.

Prasy do siana i słomy, ręczne.

Obłuskiwacze do kukurudzy. Młocarnie, kieraty, młynki, trieury, pługi, walce, brony wyrabia i dostarcza **jako specyalność** pod gwarancyą najnowszej, najdoskonalszej i najlepszej konstrukcyi



Ph. Mayfarth i Sp.

ces. kr.l. wył. uprzywil. fabryki maszyn rolniczych.

Założone 1872 *750 robotników*

WIEDEŃ II-1 Taborstrasse 71.

Nagrodzone zwyż 150 złotymi, srebrnymi i bronzowymi medalami.

Zastępcy i rozsprzedający pożądani.

Pompy Wagi

wszystkich rodzajów dla domowego i publicznego użytku, dla gospodarstw, budowli i przemysłu.

nowych poprawnych konstrukcyi.

Wagi decymalne, centymalne, przezmianowe i mostowe z drzewa i żelaza dla celów handlowych, fabrycznych, gospodarskich i innych.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp, maszyn, kurków, pip, rur, węży gumowych i konopnych.

W. Garwens, Wiedeń

I. Schwarzenbergstrasse 6. I. Wallfischgasse 14.

Katalogi gratis i franco, do nabycia we wszystkich składach maszyn, u pompiarzy, etc. — Żądać Garwensa: Pompy i Wagi.

Dom dla Ziemian.

Pługi sackowskie, brony pat. Laacke, siewniki pat. Zimmermann, kieraty, młocarnie, młynki

E. Kühne, Moson

Motory **„GNOM“** benzynowe

Żniwiarko-wiązałki, żniwiarki i kosiarki

Mc. CORMICK.

Garnitry **NICHOLSON** parowe.

Maszyny **BÖLTEGO** do szycia mat,

Mleczarstwo **JURANY** Separatory

Największy w kraju SKŁAD NASION.

Dom dla Ziemian.

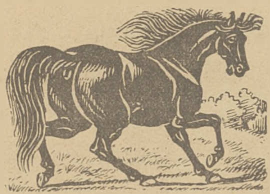
Dom dla Ziemian.

Dom dla Ziemian.

„NAJLEPSZY" w Swiecie „TRYUMWIR" siewnik rzędowy (dryl) Przywilej.

---

8 złotych 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.



Kwizdy

płyn restytucyjny

c. k. uprz. woda do mycia koni

Cena flaszki K. 2·80.

Od 40 lat używana w stajniach dworskich i większych stajniach wojskowych i cywilnych **do wzmocnienia przed i po wielkich trudach, w zwichnięciach, w stężeniach muskułów** etc., czyni konia **wytrzymałym na wszelkie trudy**, Prawdziwy tylko z uboczną marką ochronną we wszystkich aptekach w Austro-Węgrzech.

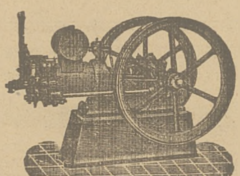
Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

c. k. austr. węgier. i król. rum. dostawca nadworny.

Aptekarz obwodowy w Korneuburg pod Wiedniem.





Wielkiem powodzeniem przeciwko parowym lokomobilom cieszą się

BERNHARDTA

naftowe lokomobile i motory pracują o połowę taniej jak parowe maszyny i nie potrzeba do nich egzaminowanego maszynisty, postawienie ich nie podlega koncesyi i zupełnie bezpieczne, nie dymią, nie rdzewieją i nie śmierdzą.

Bliższe szczegóły w cenniku 3—6

FABRYKI MASZYN i MOTORÓW

G. BERNHARDTA i SYNÓW

Wiedeń XII. Schönbrunnenstrasse 173.

MIESZANKI TRAW

na łąki, pastwiska i gazony, złożone z czystych i najlepszych nasion — dostarcza

BANK ROLNICZY

we Lwowie.

Krajowy zakład sadowniczy w Zaleszczykach.

Sprzedaje drzewka moreli, odmiany zaleszczyckiej z jednorocznemi koronami po 60 groszy sztuka. 5—3

Zarząd dóbr ZAMECZEK

poczta i stacja kolejowa ŻÓŁKIEW

ma na sprzedaż

Pszenicę letnią Dońską za 100 kilo koron 20.

Łozę koszykarską za 1000 sadzonek (w różnych odmianach) 2 korony.

Szparagi ogrodowe na cały sezon tanio do oddania.

BUHAJE rasy „Szwycer" i „Berner" w różnym wieku od 70 do 80 za kilo żywej wagi.

Psy jamniki rasowe młode od 10 do 30 koron za sztukę.

Psy rasy „Bernard" młode po 40 koron.

MASZYNA do kręcenia lin słomianych systemu „Petersena" od firmy Clayton & Schuttleworth tanio do nabycia.

Kiernica folwark **Janówka** 225 morgów skomasowanych pszennej gleby, budynki w dobrym stanie. Obok szosy ze Lwowa à 4 kilometry od Gródka oddalony jest w całości lub parcelami **do nabycia.** 3—4

Kukurudzę

suchą, zdrową, drobnoziarnistą

dostarcza najtaniej 2—6

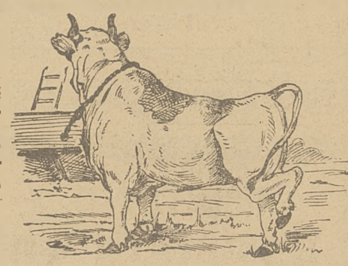
franco do wszystkich stacyi kolejowych

Bank Rolniczy, we Lwowie.

GRUDĘ

u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść **z apteki i wyrobni specyalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie.** Blaszanki ¼ kilowe w cenie po 2 K.

Liczne uznania i listy pochwalne!





Patentowane pompy KLINGS'A

są najlepsze i najtańsze do wody i gnojówki. Działalność w godzinie 12.000 litrów. Ceny:

Drewniane Nr. 2. 3 4 5 6 7 m. głęb.
Kor. 29 32 36 40 49

Kute żelazne Nr. 3 wewnątrz i zewnątrz pocynkowane, nie rdzewieją nie zatykają się:
3 4 5 6 m. głęb.
Kor. 40 49 58 68



Rozpryskiwacz do gnojówki żelazny kuty: sztuka 9 kor.

Józef Klings, Altrothwasser,

Szląsk austryacki.

S. A. Bubera Synowie

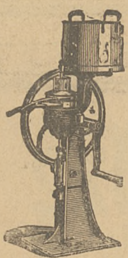
Lwów
Grodecka 20

polecają
jako wyłączni reprezentanci:

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mleczarskiem szwedzkiego Tow. akc.

Alfa-Separator

800 pierwszych nagród „Grand Prix“ w Paryżu.



Wirówki - - - - -
Maślnice - - - - -
Wygniatacze - -
Oziębiacze - - - -
Podgrzewacze - -
Stągwie - - - - -
Konwie - - - - -

Zakładanie zupełnych mleczarń parowych i ręcznych.

Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka zapomocą centryfugi **Alfa-Separator**



Słynne patentowane garnitury młocarniane parowe i wszelkie maszyny rolnicze

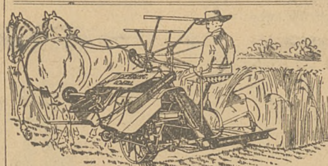
HOFHERRA i SCHRANTZA

Wiedeń–Budapeszt.

Plugi i siewniki

Rudolfa Sacka

Lipsk-Plagwitz („Grand Prix“).



Żniwiarko-wiązałki »Ideał« lekkości w robocie

DEERING-Harvester Comp.

w Chicago („Grand Prix“).

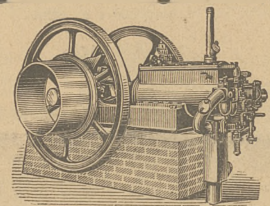
Wyroby Deeringa, które na ostatniej paryskiej wystawie z pomiędzy wszystkich innych uznane zostały za najlepsze i wyszczególnione najwyższemi odznaczeniami, cieszą się wielkiem rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a żniwiarki tegoż w kraju odznaczone zostały przy próbie w Żurawicy dolnej na polach J. O Ks. Sapiehy w r. 1900 najwyższą nagrodą. v. Rolnik Nr. 50. 15. XII. 1900.

Benzynowe, Naftowe, Spirytusowe

Motory i lokomobile

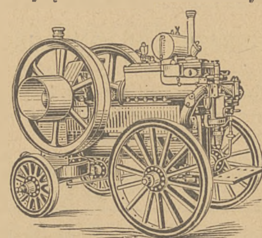
Tow. akc.

Marienfelde.



Odznaczone dyplomem honorowym Tow. gosp. czeskiego w Pradze w maju 1901.

Zupełne bezpieczeństwo przed eksplozyą.
Gotowość ruchu w ciągu 10 minut.
Fabryka ta zatrudnia przeszło 1000 robotników i dostarczyła już zwyż 3000 lokomobil wyłącznie do celów rolniczych.



Wszelkie motory, maszyny rolnicze i mleczarskie i części składowe zawsze na składzie.
Katalogi, cenniki i objaśnienia darmo i opłatnie.

KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

we Lwowie, ul. Słowackiego 8
sprowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specyalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.